

190 mld jenów za śmigłowce SAR

#Lotnictwo wojskowe 9 grudnia 2010

Japońskie ministerstwo obrony wybrało Mitsubishi Heavy Industries (MHI) jako dostawcę 40 nowych śmigłowców ratowniczych UH-60J. Koszt programu to 2,3 mld USD.

Nowe maszyny zastąpią starsze, prezentowane śmigłowce, również produkowane przez Japońskie Siły Samoobrony, wybrały amerykańskie maszyny rodziny S-70 jako podstawowy śmigłowiec. Występuje on zarówno w wersji pokładowej, ZOP marynarki wojennej (SH-60J/K Seahawk), transportowej wojsk lądowych (UH-60JA Black Hawk), jak i poszukiwawczo-ratowniczej wojsk lotniczych, UH-60J.

Japończycy wyprodukowali do tej pory - na licencji Sikorsky`ego - 226 śmigłowców tego typu, na ponad 260 zamówionych.

Wczoraj przedstawiciele amerykańskiego producenta poinformowali o zleceniu przez japoński resort obrony dla Mitsubishi dostaw 40 nowych UH-60J (oznaczanych również jako UH-60J+), jako następców obecnie wykorzystywanych śmigłowców SAR. Sikorsky ponownie występował w tym przetargu jako licencjonodawca, a jednocześnie, dostawca części podzespołów.

Wczorajszy wybór zapewni przedłużenie istnienia linii produkcyjnej w zakładach MHI, przynajmniej do 2030, kiedy planowane jest dostarczenie ostatnich maszyn obecnego zamówienia.

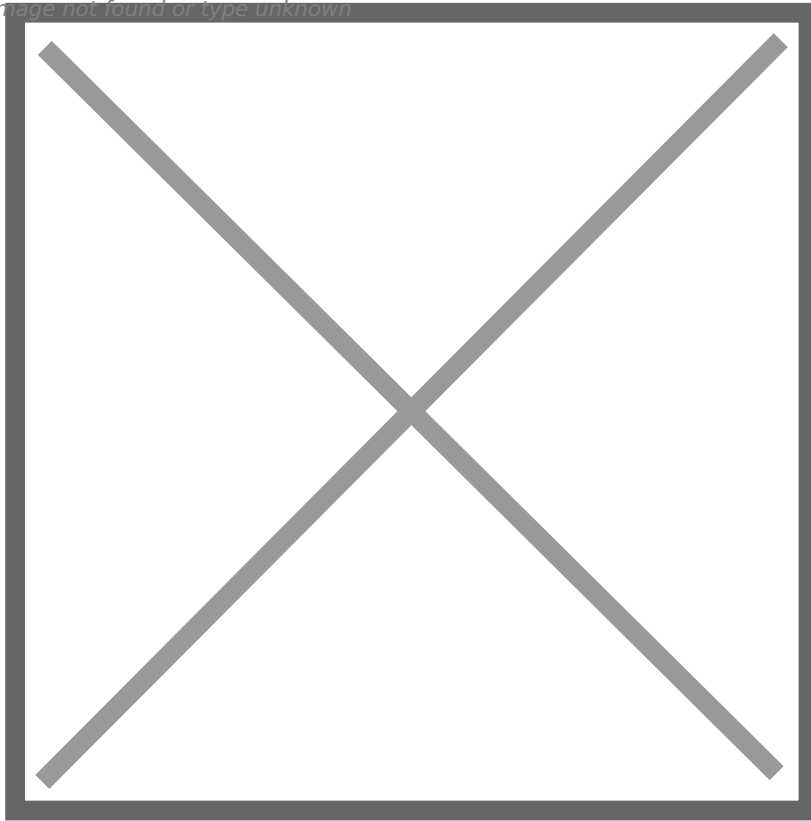
Tak długi termin dostaw pozwoli jednocześnie na stopniowe zastępowanie *starych* UH-60J, z których pierwsze trafiły do służby w 1991, a ostatnie zaledwie kilkanaście miesięcy temu.

W porównaniu do nich, egzemplarze nowej serii zostaną w istotny sposób zmodernizowane. Otrzymają m.in. sondę poboru paliwa w locie, nowe wyposażenie łączności, w tym satelitarnej, oraz system antykolizyjny. Nowe będzie również wyposażenie ratunkowe.

Wartość kontraktu szacowana jest na 190 mld jenów, czyli równowartość 2,3 mld USD. Środki finansowe będą wpływać na konto producenta stopniowo, aż przez 4 dekady. Mitsubishi, w ramach umowy, będzie bowiem świadczyła usługi serwisowe przez 20 lat, co w przypadku ostatniego z wyprodukowanych UH-60J+ oznacza planowane zakończenie realizacji obecnego kontraktu w 2050.

Image not found or type unknown

Nowe maszyny zastąpią starsze, prezentowane śmigłowce, również produkowane przez Mitsubishi i również oznaczone jako UH-60J / Zdjęcie: MO Japonii



Japońskie Siły Samoobrony, wybrały amerykańskie maszyny rodziny S-70 jako podstawowy śmigłowiec. Występuje on zarówno w wersji pokładowej, ZOP marynarki wojennej (SH-60J/K Seahawk), transportowej wojsk lądowych (UH-60JA Black Hawk), jak i poszukiwawczo-ratowniczej wojsk lotniczych, UH-60J.

Japończycy wyprodukowali do tej pory - na licencji Sikorsky`ego - 226 śmigłowców tego typu, na ponad 260 zamówionych.

Wczoraj przedstawiciele amerykańskiego producenta poinformowali o zleceniu przez japoński resort obrony dla Mitsubishi dostaw 40 nowych UH-60J (oznaczanych również jako UH-60J+), jako następców obecnie wykorzystywanych śmigłowców SAR. Sikorsky ponownie występował w tym przetargu jako licencjonodawca, a jednocześnie, dostawca części podzespołów.

Wczorajszy wybór zapewni przedłużenie istnienia linii produkcyjnej w zakładach MHI, przynajmniej do 2030, kiedy planowane jest dostarczenie ostatnich maszyn obecnego zamówienia.

Tak długi termin dostaw pozwoli jednocześnie na stopniowe zastępowanie *starych* UH-60J, z których pierwsze trafiły do służby w 1991, a ostatnie zaledwie kilkanaście miesięcy temu.

W porównaniu do nich, egzemplarze nowej serii zostaną w istotny sposób zmodernizowane. Otrzymają m.in. sondę poboru paliwa w locie, nowe wyposażenie

łączności, w tym satelitarnej, oraz system antykolizyjny. Nowe będzie również wyposażenie ratunkowe.

Wartość kontraktu szacowana jest na 190 mld jenów, czyli równowartość 2,3 mld USD. Środki finansowe będą wpływać na konto producenta stopniowo, aż przez 4 dekady. Mitsubishi, w ramach umowy, będzie bowiem świadczyła usługi serwisowe przez 20 lat, co w przypadku ostatniego z wyprodukowanych UH-60J+ oznacza planowane zakończenie realizacji obecnego kontraktu w 2050.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o